20. NATURALIZM I ANTYNATURALIZM W NAUKACH SPOŁECZNYCH

Sylwia Osojca-Kozłowska
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Finansów i Ekonomii
Katedra Gospodarki Regionalnej
ul. Komandrska 118/120, 53-345 Wrocław
E-mail: sylwia.osojca-kozlowska@ue.wroc.pl

1. Wstęp

Dyskusje na temat wiedzy i nauki oraz tworzonych wokół nich terminologii obecne są w literaturze od epoki starożytnej Przyczynkiem do tego było rozdzielenie filozofii od mitologii, czego dokonali Grecy, rozpoczynając tym samym prace naukowe nad istotą nauki, jej metodologią oraz epistemologią. Platon i Arystoteles na przykład prowadzili systematyczne badania nad wiedzą pewną (episteme) - opartą na rozumie, niepodważalną, polegającą na postrzeganiu świata idei, poznawania go rozumowo - będącą paradygmatem ówczesnej nauki. Przeciwstawili ją opinii (doxa) - niepewnej, złudnej wiedzy opartej jedynie na zmysłach i wyobrażeniach. Platon jednak podczas swoich badań spostrzegł, że opinia może być uzasadniona - bardziej lub mniej i rozpoczął dociekania w tej sprawie, Arystoteles zaś skonstruował pierwszy model badania naukowego [Zob. Sikora, 1976; Narecki, 1994, s. 50-51; Gogacz, 1996; Preus 2007; Parry, 2017]. W starożytności ukonstytuowały się pierwsze naukowe prądy, kierunki oraz metody badawcze reprezentowane przez wyznawców rozmaitych powstałych wówczas doktryn (m.in. pitagorejczyków, sofistów, materialistów, sceptyków, akademików, atomistów, stoików, platonistów, cyrenaików). Pojawiła się również krytyka – jedną z pierwszych teorii, jaką jej poddano była episteme, z którą polemizowali sofiści czy sceptycy. Wielcy starożytni matematycy i przyrodnicy Pitagoras, Euklides, Klaudiusz Ptolemeusz, Archimedes i inny wskazali w swoich dziełach modele postępowania badawczego. W kolejnych następujących po sobie historycznie epokach aż do czasów współczesnych uczeni pracują nad wyjaśnianiem zjawisk świata posługując się głównie naukami przyrodniczymi, tworząc przy tym kolejne nowe prądy, kierunki, metody badawcze czy falsyfikując bądź konfirmując teorie ugruntowane przez swoich poprzedników [Zob. Kwiatek, Worwog 1997; Krąpiec, 2020a, Kąpiec 2000b].

Istotą nauki, niezależnie od rodzaju stosowanych w niej metod poznawczych, jest odkrywanie prawdy. Zarówno prawdy obiektywnej, która typowa jest dla nauk przyrodniczych jak i prawdy subiektywnej przypisywanej naukom humanistycznym i społecznym. Naukowe poszukiwanie prawdy o świecie implikuje odkrywanie rozmaitych praw i zależności, jakie w nim zachodzą. Nierzadko się zdarza się, że niektóre poglądy, kierunki czy prądy, jakie w ramach naukowego procesu poznawczego się konstytuują, wywołują kontrowersje oraz naukowe polemiki. Jednym z trwających nieprzerwanie od ponad 100 lat sporów, którego początków upatruje się w rozwoju metodologicznej refleksji nad nauką i oraz uznaniu, że cel nauk przyrodniczych stanowi powstanie praw, jest konflikt naukowych jest spór pomiędzy zwolennikami naturalizmu i antynaturalizmu [Zob. Stelmach,

1988 s. 283; Gołowska, 2003, s. 5-6, Gorazda, 2012, Krąpiec, 2000a]. Są to poglądy naukowe, które dotykają zagadnień rozumienia i wyjaśniania w szczególności odnośnie zachowania człowieka i stanowią przedmiot rozważań niniejszej pracy. Kontrowersje mają charakter naukowego dyskursu o wyższości jednej metody poznawczej nad drugą, a także preferencji metod naukowych – ilościowych wybieranych najczęściej przez naturalistów czy jakościowych, których zwolennikiem są antynaturaliści.

2. Materiały i metody

Ze względu na charakter przeglądowy publikacji, główną metodą badawczą był desk reaserch, czyli analiza danych zastanych, polegający na kwerendzie literatury z zakresu filozofii i innych nauk podejmujących problematykę zagadnień naturalizmu i antynaturalizmu, a następnie jej analiza i obróbka dla potrzeb niniejszej pracy. Istotne poszukiwania naukowe skupiły się na przeglądzie poglądów związanych z pojęciami naturalizmu i antynaturalizmu, a także dyskursu naukowego, jaki się w ich przypadku od wieli lat toczy i znajduje odzwierciedlenie w literaturze polskiej oraz światowej. W pracy, która stanowi komplikację tych poglądów, po zweryfikowaniu i przetworzeniu zanalizowanych materiałów, przedstawiono najistotniejsze – zdaniem autora - opinie badaczy i teoretyków dotyczące obu pojęć, wnoszące znaczący wkład w naukę i jej rozwój.

3. Naturalizm, czyli teza o jedności nauki

Przez setki lat istota świata oraz działalność człowieka wyjaśniane były na gruncie nauk przyrodniczych oraz humanistycznych, których metodologia znacząco od siebie się różniła.

W toku rozwoju nowożytnej praktyki naukowej szczególnie związanej z ewolucjonizmem, upowszechnionym od czasów Bacona postulatem badań empirycznych, i rewolucją w obrębie przyrodoznawstwa, zaczęto matematyzować wiele dyscyplin i konceptualizować przyrodę za pomocą teorii, modeli zapisywanych w postaci formuł matematycznych. W świecie nauki pojawiła się teza o jedności nauki. Zakładano w niej, iż pomiędzy różnymi naukami (przyrodniczymi oraz humanistycznymi i społecznymi) nie istnieją istotne różnice, co do ich metodologii i struktury, a te zauważalne mają charakter pozorny lub związany ze szczegółowym przedmiotem badania danej nauki lub jej wczesnym etapem rozwoju. Takie twierdzenie, połączone najczęściej z eksplanacyjnym optymizmem, czyli przekonaniem, że proces naukowego poznawania rzeczywistości nie ma dających się wytyczyć granic, nazywane jest naturalizmem [Zob. Pałubicka, 1987; Gorazda, 2012, s. 42; Kołakowski L. 1966].

Naturalizm był swoistego rodzaju zwrotem przedstawicieli świata nauki skupionej wokół filozofów i przedstawicieli dyscyplin społecznych (humanistycznych) w stronę nauk przyrodniczych, gdyż te charakteryzowały się istotnymi i klarownymi sukcesami badawczymi. Naturaliści stali na stanowisku, że wszelkie zjawiska społeczne, jakie bada nauka społeczna i humanistyka można opisywać analogicznie do zjawisk zachodzących w świecie przyrody, a także badać je metodami, jakie znane są w naukach przyrodniczych, gdyż wszystkie nauki powinna cechować metodologiczna jedność [Zob. Makowiec, Dębowski, 2012 s. 31; Kozak, 2008]. Naturalizm, w opinii jego zwolenników, można też traktować i definiować jako wniosek mający wynikać z kumulacji argumentów z różnych dziedzin, niż

samodzielnym przekonaniem filozoficznym [Zob. Judycki, 2003 s. 17]. Do reprezentantów tego nurtu zaliczyć można uczonych takich jak D'Alembert, Euler, Lagrange, Laplace, Lavoisier czy Buffon, Enfantin, Comte, Henri de Saint – Simone, Queteleta, Le Pay, Charles Sanders Pierce, M. Heller.

Współczesny zwolennik naturalizmu, polski matematyk i filozof A. Grobler [2006, s.233], podkreśla, iż zasadniczym celem nauki jest odkrywanie praw sprawdzalnych empirycznie, umożliwiających przewidywanie i wyjaśniania zjawisk (…). Nawet jeśli te wzory metodologiczne zostały zbudowane w pierwszym rzędzie dla nauk przyrodniczych, naturalizm traktuje jako uniwersalne, stosując je również do nauk społecznych.

Naturalizm w literaturze przedmiotu rozpatrywany jest w ujęciu ontologicznym, metodologicznym, a także fizykalnym. Ontologiczny naturalizm jest poglądem mówiącym o tym, że społeczeństwo i zjawiska kulturowe, jakie z nim się wiążą (społeczne, historyczne, gospodarcze itp.) są częścią natury albo jej szczególnym przypadkiem – co oznacza, że znajdują się w tej samej sferze zjawisk co środowisko naturalne (przyroda) i że rządzą nimi takie same prawa [Zob. Tałasiewicz, 2007]. Naturalizm w wersji ontologicznej na gruncie humanistyki będzie:

1. zakładał najczęściej ewolucjonistyczną wizję świata (np. trzy stadia dziejów ludzkości Comte'a; Marksowska teoria formacji; metafora społeczeństwa jako organizmu Spencera; teoria rozwoju rodziny, własności prywatnej i państwa Morgana; „logika" myślenia Frazera);
2. preferował założenie, że natura ludzka jest jedna;
3. postulował jedność świata przyrody i kultury (w przypadku tej ostatniej też szuka się określonych praw o podłożu przyrodniczym lub/i psychologicznym, jako szczególnym przypadku praw przyrodniczych) [Zob. Tałasiewicz, 2007; Radomski, 2009; Miłkowski, 2005].

Metodologiczne ujęcie naturalizmu odnosi się do wspomnianych już wyżej metod badawczych – mówi o tym, że przyrodę oraz świat ludzi i zjawiska społeczne bada się takimi samymi metodami przy procedurach badawczych, jakie obowiązują w przyrodoznawstwie. W klasycznym naturalizmie metodologicznym:

1. buduje się teorie, modele i systemy, zawierające zwykle ewolucjonistyczne prawa czy prawidłowości;
2. traktuje się fakty kulturowe bądź społeczne obiektywistycznie, tzn. jako istniejące niezależnie od podmiotu poznającego;
3. głosi się postulat empirycznej weryfikacji twierdzeń i danych;
4. ulubionymi metodami badawczymi są metoda genetyczna i porównawcza (np. różnych stadiów rozwoju). Dominuje tu metodologia pozytywistyczna. Ponadto, opcje naturalistyczne na gruncie humanistyki preferują światopogląd scjentystyczny [Grobler, 2006].

Fizykalne podejście do naturalizmu objawia się implementowaniem w naukach społecznych i humanistycznych właściwego fizyce sposobu poznawania oraz rozumowania świata, a także jej metod naukowych. Z tego też powodu oraz sukcesów naukowych, jakie zaczęto odnosić w fizyce podstawowym językiem nauki dla naturalistów początkowo stał się zaproponowany przez pozytywistów język fizykalny – skutkowało to tym, że języki innych dyscyplin naukowych miały być do niego przekładalne lub redukowalne. Uważano wręcz, że

nauki społeczne mają być uprawiane na wzór i podobieństwo nauk przyrodniczych, stając się w ten sposób naukami w ścisłym tego słowa znaczeniu [Stelmach, 2008, s. 283], zalecano by nauki społeczne posługiwały się metodologią fizyki jako zdefiniowanym wzorem naukowości będącym jednocześnie postulatywnym kryterium do badania także innych rodzajów ludzkiej działalności [Hacking, 1992, s. 5].

Uznanie nauk przyrodniczych za paradygmat poznania dla nauk społecznych wiązało się z uznaniem stosowanych w nich procedur epistemicznych za kryterium odróżnienia przekonań uzasadnionych od przekonań nieuzasadnionych. Naturalizm wiedzę naukową umiejscowił w świecie faktów. Nauki przyrodnicze budowane są na odkrywanych w przyrodzie faktach. Wierność nauki faktom jest wiernością nauki naturze, jest wiernością prawdzie [Zienkiewicz, 1995, s. 10]. Dotarcie do prawdy w tym modelu jest zagwarantowane przez zasady i metody stosowane w naukach przyrodniczych, które są praktycznym zastosowaniem ponadhistorycznej racjonalności. Pewność poznania przyrodniczego usiłowano uzasadniać, odwołując się bądź to do roli pełnionej w nim przez matematykę, bądź do sprawdzalnych empirycznie faktów, bądź też do doskonałej metody naukowej będącej gwarantem niezawodności zdobytej wiedzy [Haldane, Ross, 1911, s.14].

Olbrzymi wpływ na naturalizm miały badania naukowe prowadzone w fizyce oraz odkrycia z nimi związane miały olbrzymi wpływ na rozwój naturalizmu. Szczególnie oddziaływała nań rewolucja naukowa w obszarze fizyki dokonana przez Galileusza i Newtona. Sukces osiągnięty przez tych naukowców sprawił, że zastosowana przez nich metodologia bardzo szybko doczekała się przeniesienia na grunt nauk społecznych. Olbrzymie sukcesy poznawcze fizyki i innych dyscyplin przyrodniczych w epoce nowożytnej spowodowały, że nauka nie tylko zmarginalizowała religię, lecz także wysunęła się na czoło wszelkiej działalności wiedzotwórczej. W związku z tym ukształtował się specyficzny typ światopoglądu, zwany scjentyzmem. Akcentował on, że nauka jest szczególnym rodzajem poznania, zdolnym wejść w kontakt z rzeczywistością empiryczną, a jej sądy — dzięki odpowiednim metodom badania, intersubiektywnej kontroli i komunikowalności — dają wiarygodną, poznawczo pewną, a nawet i prawdziwą wiedzę. Nauka była postrzegana przez scjentystów jako wyrocznia także w kwestiach politycznych, ideologicznych, a nawet moralnych [Zob. Radomski, 2009; Makowiec, Dębowski, 2012].

Próby przeniesienia do nauk społecznych metodologii, jaką posługiwały się nauki przyrodnicze zostały zapoczątkowane pod koniec XVIII wieku, a wkład w ich rozwój miał – uważany za czołowego naturalistę, zwolennik unifikacji nauk, matematyk, określany mianem ojca socjologii - August Comte i jego późniejsi spadkobiercy. Comte w swoich publikacjach o nauce jednoznacznie określał jej cele: „Wiedzieć, by przewidywać, przewidywać, by móc działać". Rozważając w dziele „System polityki pozytywnej" metodę proponowanej przez siebie fizyki społecznej – jak początkowo nazywano socjologię, zwrócił uwagę na szczególną złożoność zjawisk, z którymi nauka ta musi się zmierzyć. Pod kątem tej złożoności dokonał nawet klasyfikacji według malejącej ogólności i wzrastającej złożoności, według której fizyka społeczna znalazła się na szczycie. Owa złożoność staje się tym samym pierwszym i podstawowym naturalistycznym wytłumaczeniem, dlaczego tak trudno jest ustalić jakiekolwiek prawdopodobne regularności w obszarze zjawisk społecznych [Zob, Golowska, 2003; Radomski, 2009]. W publikacji tej Comte prezentuje główną zasadę metodologiczną fizyki społecznej, późniejszej socjologii, która staje się wyrazem jego naturalizmu. Zadaniem

fizyki społecznej jest odkrywanie naturalnych i nieodwołalnych praw postępu cywilizacji. Podobnie jak prawa fizyki mają one charakter niezmienny i konieczny. Metoda deskryptywna miesza się tu z normatywną. Odkrywanie owych praw w zasadzie służy społecznej reorganizacji. Rozwinięcie tych tez znaleźć można także w największym dziele Comte'a, w „Wykładzie filozofii pozytywnej" [Zob. Gołowska, 2003; Nowak, 2017].

Naturalizm służył też do objaśniania pierwszych niepowodzeń nauk społecznych, które nie miały tak spektakularnych wyników, którymi pochwalić się mogły nauki przyrodnicze. Naturalistycznych wyjaśnień pierwszych niepowodzeń ekonomii jako dziedziny nauk społecznych podjął się np. Klaus Mainzer. Aby opisać dynamikę gospodarki, konieczne jest posiadanie równań ewolucji dla wielu parametrów ilościowych pochodzących z tysięcy sektorów gospodarki i milionów podmiotów. Ponieważ każda rzecz tak w ekonomii, jak i gdzie indziej, zależy od wielu innych czynników, równania muszą być nawzajem powiązane i nieliniowe. Dzięki temu mogą modelować ekonomiczną złożoność. Wówczas jednak nawet zupełnie deterministyczne modele mogą wytwarzać wysoce nieregularne zachowania, niedające się opisać w długim okresie. Ekonomia zdaje się cierpieć na te same trudności, z jakimi ma do czynienia meteorologia [Mainzer 2007, s. 387].

4. Antynaturalizm jako odpowiedź na poglądy naturalistów

Przełom XVIII i XIX wieku charakteryzuje się w nauce znaczącym rozwojem zarówno w zakresie teorii jak i praktyki. Doszło do narodzin wielu dyscyplin społecznych: socjologii, antropologii, psychologii, historii kultury. Progress przejawiała także w powstała w czasach oświecenia ekonomia oraz odnoszące olbrzymie sukcesy nauki przyrodnicze. Osiągnięcia przyrodników skutkowały tym, że część uczonych humanistów o naturalistycznych poglądach była skłonna przejmować odpowiednie wzorce metodologiczne od nauk przyrodniczych i stosować je we własnych badaniach. Zachowania przejawiane przez naturalistów i głoszone przez nich postulaty znalazły jednak zdecydowany sprzeciw w antynaturalizmie – stanowisku naukowemu będącemu z jednej strony odpowiedzią na szerzący się naturalizm, z drugiej odwrotem od naturalizmu w efekcie zmian paradygmatów, do jakich doszło ponownie w fizyce oraz zmian ideologii społecznych. Przeciwnicy naturalizmu zakwestionowali tezę o jedności przyrody i społeczeństwa [Nowak, 2017, s. 55].

Jak zauważa Radomski [2009], w wyniku prac Einsteina i Planca rozpoczęła się przebudowa fizyki, a dominujący do niedawna paradygmat newtonowski ustąpił miejsca relatywistyczno–kwantowemu. Na pozytywizmie i scjentyzmie pojawiły się więc istotne rysy. Zaczynały się kształtować nowe metodologie (antypozytywistyczne) i ideologie (antyscjentystyczne). Owe przemiany miały niebagatelny wpływ na humanistykę i dyscypliny społeczne. Odwrót od naturalizmu najpierw dokonał się na gruncie humanistyki niemieckiej.

Antynaturaliści, wśród których znaczący głos mieli Wilhelm Dilthey, Heinrich Rickert, Max Weber, Clifford Geertz, W. Windelband, G. Simmel, Cassirer, zdecydowanie zakwestionowali metodologiczny postulat jedności wszystkich nauk, a w szczególności twierdzenie, że wiedza empiryczna jest jedynym prawomocnym rodzajem wiedzy o świecie, a metody nauk przyrodniczych jedynymi wartymi naśladowania metodami w nauce. W ich przekonaniu metody i funkcje nauk przyrodniczych i społecznych są całkowicie różne - pierwsze mają dostarczać instrumentalnie użytecznej wiedzy o świecie, która by pozwalała

skutecznie sterować procesami przyrodniczymi i społecznymi, zadaniem drugich jest natomiast przede wszystkim interpretacja polegająca na odtwarzaniu lub nadawaniu sensu różnego rodzaju wytworom kulturowym [Gołowska, 2003, s.5]. Wyrażali pogląd, że istnieją takie zachowania ludzkie, które pomimo znacznego zaawansowania badających je nauk – również tych, które wykorzystują metody nauk ścisłych oraz modelowanie matematyczne – albo nie poddają się naukowemu wyjaśnianiu, albo proponują wyjaśniania krótkotrwałe (falsyfikowane przez kolejne dane empiryczne) [Gorazda, 2007, s. 43].

Rozpoczynając dyskurs na temat humanistyki niemiecki filozof, W. Dilthey - dążący do tego, by „wypracować naukowe metody poznania człowieka, społeczeństwa i historii" [Miś 2000, s. 137] i oddzielić przyrodoznawstwo od humanistyki - wygłosił tezę, że nauki humanistyczne są prawdziwymi naukami, ale są od przyrodniczych odmienne, a w swoich badaniach postulował stosowanie w naukach przyrodniczych i historycznych alternatywnych procedur badawczych wyjaśniania i rozumienia [Dobrzański, 1999, s.9]. Stał na stanowisku, iż nauki humanistyczne nie powinny upodabniać się do przyrodniczych, ale wypracować własne metody. Świat ludzki tym się różni od przyrodniczego, że ludzie kierują się w swym działaniu określonymi motywami, opartymi na uznawanych wartościach [Krajewski, 1998, s. 223]. Przedmiotem odkrycia prawdy w humanistyce ma być rzeczywistość „duchowa", „duchowy pierwiastek", „zobiektywizowany" w świecie zewnętrznym w postaci uchwytnych czynności i wytworów ludzkich - „wyrazów życia duchowego", a nauki o duchu są bez wątpienia w korzystniejszej sytuacji niż wszelkie poznanie przyrody, bowiem ich przedmiotem nie jest zmysłowe zjawisko, li tylko odbicie rzeczywistości w świadomości, lecz sama wewnętrzna, bezpośrednia rzeczywistość jako od wewnątrz przeżywany układ [Dilthey, 1993, s. 45]". Dilthey w swoich pracach naukowych skupił się na próbach tworzenia nowej metodologii dla nauk humanistycznych, metodologii rozumiejącej. Wzorował się przy tym na filozofii Kanta. Teorię rozumienia budował w oparciu o psychologię opisową. Dilthey rozwijał także technikę zwaną hermeneutyką, której podstawą jest rozumienie - proces, w którym na podstawie zmysłowo danych przejawów życia psychicznego osiągamy poznanie. W ten sposób kształtuje się metoda znamionująca swoisty naukom humanistycznym proces poznania [Kotowa, 2011, s. 129], jej celem było przeciwstawienie jej metodom nauk przyrodniczych.

W swych pracach Dilthey przeprowadza krytykę poznania w naukach humanistycznych na wzór kaniowskiej krytyki, ograniczonej swym zasięgiem do nauk przyrodniczych. Diltheyowski postulat odróżnienia nauk humanistycznych (Geisteswissenschafteń) i przyrodoznawstwa (Naturwissenschaften) skierowany był przeciwko filozofii pozytywistycznej, w której panowało przekonanie o jednolitej metodzie poznania naukowego niezależnie od jego przedmiotu, o jednakowych dla wszystkich dziedzin wiedzy kryteriach naukowości, oraz upatrywanie wzorca naukowego postępowania właśnie w naukach przyrodniczych [Gołowska, 2003, s. 9].

Pisząc o antynaturalizmie, trzeba wyraźnie podkreślić, że zwolennicy tego nurtu zdecydowanie zakwestionowali metodologiczny postulat jedności wszystkich nauk, a w szczególności twierdzenie, że wiedza empiryczna jest jedynym prawomocnym rodzajem wiedzy o świecie, a metody nauk przyrodniczych jedynymi wartymi naśladowania metodami w nauce. W przekonaniu antynaturalistów metody i funkcje nauk przyrodniczych i społecznych są całkowicie różne. Te pierwsze mają dostarczać instrumentalnie użytecznej

wiedzy o świecie, która by pozwalała skutecznie sterować procesami przyrodniczymi i społecznymi, zadaniem tych drugich jest natomiast przede wszystkim interpretacja polegająca na odtwarzaniu lub nadawaniu sensu różnego rodzaju wytworom kulturowym [Zob. Pałubicka, 1987; Stelmach, 1985]. Kantyści z tzw. Szkoły Badeńskiej — W. Windelband, H. Rickert, G. Simmel, zdecydowanie różnicowali nauki przyrodnicze od nauk społecznych, w szczególności od nauk o kulturze. W ich opinii nauki przyrodnicze tworzą pojęcia ogólne i formułują prawidłowości, są więc z tego względu naukami nomologicznymi (nomotetycznymi). Humanistyka zaś charakteryzuje się tworzeniem pojęć indywidualizujących, tzn. podkreślających indywidualność i wyjątkowość opisywanych zjawisk czy faktów. Jej dyscypliny są więc idiograficzne [Pałubicka, 1984, s. 85-86]. Przedmiotem zainteresowań humanistyki jest, według wzmiankowanych badaczy, świat kultury, którego jednakże nie można zredukować ani do świata przeżyć psychicznych (jak chciał jeszcze Dilthey), ani tym bardziej do prawidłowości przyrodniczych. Podobne poglądy zaczynają też zwyciężać na gruncie innych dyscyplin humanistycznych. Najbardziej uwidoczniło się to na terenie antropologii kulturowej i społecznej. Odrzucono tu koncepcję jednej ogólnoludzkiej kultury i jednej natury ludzkiej. Pojawił się relatywizm i postulat badań terenowych, za pomocą których można by badać swoistość każdej kultury [Radomski, 2009].

Ciekawy był też pogląd szkoły frankfurckiej o radykalnie odmiennych celach nauk przyrodniczych i dyscyplin humanistycznych, który zmieniał dotychczasową rolę przypisywanej humanistyce. Nauka wg frankfurtczyków to działalność regulowana określonymi interesami społecznymi. Nie ma więc poznania bezinteresownego, obiektywnego. Nauki przyrodnicze powinny realizować się poprzez poznanie analityczno–empiryczne cel technologicznego władania nad przyrodą i społeczeństwem, a humanistyka miałyby służyć — odpowiednio: wolnej od zakłóceń komunikacji oraz interesowi wyemancypowanemu od narzucanych przez społeczeństwo wartości i wzorów [Zob. Makowiec, Dębowski, ; Radomski, 2009].

Antynaturalizm w wersji ontologicznej stoi na stanowisku, że przedmiotem poznania dla dyscyplin humanistycznych jest świat kultury, pojmowany jako odrębna sfera, nie dająca się zredukować do świata przyrodniczego. Antynaturalizm metodologiczny zaś, że specyfika rzeczywistości kulturowej wymaga stosowania przez humanistykę swoistych w porównaniu z przyrodoznawstwem procedur metodologicznych. Najczęściej są to: rozumienie, idiografizm, faktografizm i historyczne generalizacje, ujmowanie działań ludzkich jako czynności świadomych i racjonalnych, w przeciwieństwie do zjawisk przyrodniczych, które nie mają charakteru ani świadomego, ani celowego [Zob. Pałubicka, 1987; Radomski 2009].

5. Podsumowanie

Spór pomiędzy naturalistami a antynaturalistami zarysowany został w powyższych punktach pracy na etapie wyjaśniania obu pojęć i ich genezy. Konstatując i zajmując się bezpośrednio jego analizą, trzeba stwierdzić, że był wynikiem pojawienia się naturalizmu. Ale jego przyczyn należy upatrywać w rozwoju metodologii.

Naturalizm i antynaturalizm to dwa kierunki w metodologii nauki, których założenia, poglądy oraz postulaty stanowią przyczynę trwającego od ponad stu lat sporu, jaki toczy się pomiędzy badaczami zaangażowanymi w rozwój nauk przyrodniczych i społecznych.

Polemiki mu towarzyszące odnoszą się do głównych problemów praktyki naukowej – jej teoretycznych i metodologicznych podstaw.

Konflikt zrodził się, gdy zaczęła się rozwijać metodologiczna refleksja nad nauką i gdy uznano, że głównym celem nauk przyrodniczych jest poznawanie praw. Powstało wtedy pytanie, czy podobny cel mają też nauki humanistyczne (społeczne) Poszukując na nie odpowiedzi naukowcy próbowali ustalić, czy świat zjawisk badany przez humanistów jest częścią bądź szczególnym przypadkiem świata badanego przez przyrodoznawstwo, a także czy w nauce muszą obowiązywać wspólne procedury metodologiczne – te wypracowane przez przyrodników czy też powinny one być zróżnicowane: inne w humanistyce i inne w przyrodoznawstwie. W filozofii pozytywistycznej, panowało przekonanie o jednolitej metodzie poznania naukowego niezależnie od jego przedmiotu, o jednakowych dla wszystkich dziedzin wiedzy kryteriach naukowości oraz upatrywanie wzorca naukowego postępowania właśnie w naukach przyrodniczych.

W metodologii wyróżnia się dwie płaszczyzny sporu naturalistów z antynaturalistami. W zależności od tego, czy treścią tego sporu jest kwestia metod stosowanych w nauce, czy też ich przedmiot badania, mówi się odpowiednio o (anty)naturalizmie metodologicznym i przedmiotowym. Gdy mówimy „naturalizm-antynaturalizm", mamy na myśli problem wyłącznie metodologiczny, związany z zagadnieniem dopuszczalności stosowania metod empirycznych (metod nauk przyrodniczych) w naukach społecznych. Naturalizm stanowił próbę metodologicznej unifikacji nauki na bazie empiryzmu, antynaturalizm zaś był próbą obrony samoistności humanistyki - jej metodologicznej niezależności od nauk przyrodniczych.

Trzeba wiedzieć, iż w obecnych czasach nie zniknęły ani kontrowersje związane z teoretyczno-metodologicznymi podstawami poszczególnych dyscyplin naukowych, ani kwestie światopoglądowe związane z nauką. Co więcej, pojawiły się nowe wątki; a także mamy do czynienia w opinii Radomskiego ze swoistym „atakiem" humanistów na przyrodników, który wiąże się z toczoną od pewnego już czasu debatą postmodernistyczną.

Bibliografia:

1. Dilthey W. (1993). Rozumienie i życie. W: Wokół rozumienia. Studia i szkice z hermeneutyki, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 1993, 47.
2. Dobrzański D. (1999). Interpretacja jako proces nadawania znaczeń. Studium z etnometodologii, Pisma Filozoficzne, t. LXIII.
3. Gogacz M. (1996). Platonizm i arystotelizm (dwie drogi do metafizyki), Warszawa.
4. Gołowska I. (2003). Naturalizm i antynaturalizm jako spór o charakterze metodologicznym. W: Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, Rok 65, Z. 1.
5. Gorazda M. (2012). Granice wyjaśnienia naukowego, Zagadnienia Filozoficzne w nauce, LI.
6. Gorazda M. (2007). Poznawanie złożoności. Obliczeniowa dynamika materii, umysłu i ludzkości, Lublin. 43.
7. Grobler A. (2006). Metodologia nauk, Kraków.
8. Hacking I., (1992). The Self-Vindication of the Laboratory Science, w: Science as Practice and Culture, red. A. Pickering, Chicago.

9. Judycki S. (2003). Zagadka naturalizmu. „Roczniki Filozoficzne" 51, z. 3. 17-37.
10. Kołakowski L. (1966), Filozofia pozytywistyczna. (Od Hume'a da Kola Wiedeńskiego), PWN, Warszawa, 205.
11. Kotowa B., (2011). Humanistyka i. przyrodoznawstwo. Konflikt czy dialog. W. Człowiek, kultura, przemiany, pod red. J. Płazowskiego i M. Suwary, Wyd. UJ.
12. Kozak A. (2008). Naturalistyczne ujęcie prawa. Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny.
13. Krajewski W. (1998). Prawa nauki. Przegląd zagadnień metodologicznych i filozoficznych, Książka i Wiedza Warszawa.
14. Krąpiec M. A. (2000). Arystotelesowska koncepcja substancji, Lublin.
15. Krąpiec M. A. (2000). Poznawać czy myśleć. Problemy epistemologii tomistycznej, Lublin.
16. Kwiatek A. Worwąg M. (1997). Podróż po historii filozofii. Starożytność, Warszawa.
17. Makowiec A. Dębowski P. (2012), Nauki prawne w perspektywie metodologicznego sporu naturalistów z antynaturalistami.
18. Mainzer, K. (2007). Poznawanie złożoności. Obliczeniowa dynamika materii, umysłu i ludzkości. Lublin.
19. Miś A. (2000). Filozofia współczesna. Główne nurty, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
20. Miłkowski M. (2005), Naturalizm ontologiczny a argument Hume'a przeciwko wiarygodności cudów, „Przegląd Filozoficzno-Literacki". nr 3-4 (12). 195-206.
21. Narecki K. (1994). Słownik terminów Arystotelesowych. W: E. Głębicka, N. Szancer (red.), Arystoteles. Dzieła wszystkie, t. 7, Warszawa: PWN.
22. *Naturalizm w naukach społecznych. Początki filozofii ekonomii. Mill, Weber, Robins, Knight*, w: http://www.obi.opoka.org.pl/olszewski/pdf/Naturalizm.pdf
23. Pałubicka A. (1984). Przedteoretyczne postaci historyzmu, Warszawa–Poznań.
24. Pałubicka A. (1987). Naturalizm i antynaturalizm. W: Filozofia i nauka, Ossolineum, 403.
25. Parry R. (2017)."Episteme" and "Techne", E.N. Zalta (red.). W: Stanford Encyclopedia of Philosophy. Winter Edition, Metaphysics Research Lab, Stanford University.
26. Preus A. (2007). Historical Dictionary of Ancient Greek Philosophy, Lanham, Maryland–Toronto–Oxford: The Scarecrow Press, Inc.
27. Radomski A. (2009). Spór naturalizmu z antynaturalizmem a perspektywa pragmatyczna we współczesnej, Wyd. *DIG*.
28. Sikora A. (1976). Siedmiu greckich filozofów, Warszawa.
29. Stelmach W. (1988). Spór o metodę we współczesnej nauce ogólnej o prawie, „Prawo i Polityka", 283.
30. Stelmach J. (1985). Naturalistyczny i antynaturalistyczny model teorii prawa, „Studia Prawnicze", z. 3-4, 81-82.
31. Tałasiewicz M. (2007). Naturalizm ontologiczny a naturalizm metodologiczny. W: Przegląd Filozoficzno-Literackimi 2/2007, 403-408.
32. Zienkiewicz D. (1995). Fakt naukowy w świecie kultury w: Kulturowe konteksty poznania, red. B. Kotowa, J. Such, Wydawnictwo Naukowe IF UAM, Poznań.